

Sygn. akt VIII Ka 762/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Kamiński
Sędziowie SSO Dariusz Niezabitowski-spr.

SSO Dorota Niewińska

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Jerzego Duńca

po rozpoznaniu w dniu 2.12.2014 r.

sprawy M. K.

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 5 września 2014 r. sygn. akt VII K 506/14

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że :

I. w dniu 10 kwietnia 2014 r. w B. przy ulicy (...), nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. akt VII K 553/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w okresie od dnia 8.04.2014 r. do dnia 8.04.2014 r., w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...);

tj. o czyn z art. 244 kk

II. w dniu 4 czerwca 2014 r. w B. przy ulicy (...), nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego Białymstoku sygn. akt VII K 533/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w okresie od dnia 8.04.2014 r. do dnia 8.04.2017 r., w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...);

tj. o czyn z art. 244 kk

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 5 września 2014 roku, sygn. akt VII K 506/14 oskarżonego M. K. uznał za winnego tego, że w dniu 10 kwietnia 2014 r. w B. przy ulicy (...) kierował samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przez co nie zastosował się do orzeczonych prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Białymstoku wydanymi w sprawach VII K 130/10 oraz VII K 553/13 środków karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych **tj. za winnego popełnienia czynu z art. 244 kk**, a ponadto

za winnego tego, że w dniu 4 czerwca 2014 r. w B. przy ulicy (...) kierował samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przez co nie zastosował się do orzeczonych prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Białymstoku wydanymi w sprawach VII K 130/10 oraz VII K 553/13 środków karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, tj. **za winnego popełnienia czynu z art. 244 kk** i za oba te czyny na mocy art. 244 kk skazuje oskarżonego, a na mocy art. 244 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Apelację od wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze wnieśli oskarżony oraz jego obrońca.

M. K. w skardze odwoławczej podniósł, że nie zgadza się z wydanym rozstrzygnięciem bowiem jego osadzenie w zakładzie karnym w negatywny sposób wpłynie na jego najbliższych tj. bezrobotną żonę oraz dwójkę dzieci. Wskazał że kara z warunkowym zawieszeniem pozwoliłaby mu, jako jedynemu żywicielowi rodziny na kontynuowanie zatrudnienia, a tym samym zdobywanie środków na utrzymanie bliskich oraz opłacanie wynajmowanego mieszkania, bowiem pomoc jaką żona i dzieci otrzymują z opieki społecznej jest niewystarczająca.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego powołując się na przesłankę z art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, poprzez nieuwzględnienie w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości oraz młodego wieku sprawcy, w sytuacji gdy na podstawie ujawnionych okoliczności mających zasadniczy wpływ na jej wymiar w społecznym odczuciu jest ona kara niesprawiedliwa.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o :

- złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności poprzez wymierzenie jej w najniższym, przewidzianym przez ustawę wymiarze wraz z zastosowaniem dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia ewentualnie o złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności poprzez wymierzenie jej w najniższym, przewidzianym przez ustawę wymiarze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oraz oskarżonego należało uznać za bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Sąd Okręgowy nie podzielił zawartego w nich wspólnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary, ani też argumentów przytoczonych na jego poparcie.

Bezspornym jest, iż Sąd I instancji, analizując dowody zgromadzone w sprawie, wyciągnął prawidłowe wnioski w przedmiocie winy oskarżonego M. K. w zakresie przypisanych mu czynów, czego obydwaj apelujący nota bene nie kwestionują. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku zawartemu w obu środkach odwoławczych, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego należy uznać za trafne i uzasadnione również w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary i to zarówno w aspekcie samego jej wymiaru, jak i bezwzględного rodzaju.

Przypomnieć tutaj należy, iż tylko wtedy można uznać, że zarzut rażącej niewspółmierności kary jest uzasadniony, jeśli z punktu widzenia nie tylko sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa, wymierzona kara jawi się jako niesprawiedliwa, zbyt drastyczna, przynosząca nadmierną dolegliwość (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 297/09 LEX nr 553884). Przy czym nie każda różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. Niewspółmierność rażąca to znaczna, "bijąca w oczy" różnica między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, zasłużoną (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2003 r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Zgodnie z dyspozycją art. 53 k.k. Sąd ma obowiązek uwzględnić przy wymiarze kary stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Winien też uwzględnić okoliczności dotyczące przedmiotowej i podmiotowej charakterystyki przestępstwa i osoby sprawcy.

Dokonując oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia w świetle powyższych wskazań, nie sposób uznać, by wymiar kary pozbawienia wolności na poziomie 8 miesięcy w jej bezwzględnej postaci stanowiło o jej rażącej surowości, czy też nieadekwatności do okoliczności przedmiotowych, a zwłaszcza podmiotowych udowodnionych i przypisanych sprawcy zachowań.

Na takie postrzeganie i ocenę konsekwencji czynów oskarżonego w przedmiotowej sprawie składa się wiele okoliczności. W pierwszej kolejności analiza czasookresu przestępnych zachowań M. K. wg Sądu Okręgowego ukazuje w sposób obrazowy i dobitny stosunek oskarżonego nie tylko do respektowania szeroko pojmowanych zasad porządku prawnego, ale przede wszystkim do wydanych w stosunku do niego prawomocnych orzeczeń. Podkreślenia za Sądem I instancji wymaga fakt, iż pierwszego z przypisanych mu zachowań oskarżony dopuścił się w dniu 10.04.2014r., tak więc w zaledwie w dwa dni po uprawomocnieniu się wydanego w stosunku do niego wyroku w sprawie o sygn. akt VII K 553/13, orzekającego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat. Kolejnego zaś przypisanego w niniejszej sprawie występku M. K. dopuścił się w niespełna dwa miesiące później tj. w dniu 4.06.2014 r., czyli nie tylko w trakcie obowiązywania w/w zakazu, lecz również już w czasie trwającego postępowania przygotowawczego dot. czynu z 10.04.2014 roku, czym po raz wtóry złamał obowiązujący go zakaz. Powyższe okoliczności, niepodważalnie wskazują, iż oskarżony nie tylko w sposób w pełni świadomy łamał obowiązujący go zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale w sposób bezsprzecznie lekceważący podchodził do wydanego w stosunku do niego prawomocnego wyroku sądowego. Niewątpliwie taka postawa wymienionego musi mieć zasadniczy wpływ na ocenę oskarżonego jako sprawcy niepoprawnego, a tym samym winna rzutować na wymiar orzeczonej wobec niego w trybie art. 91 § 1 kk kary. Takiej jednoznacznie negatywnej oceny zachowania sprawcy, żadną miarą wg Sądu Odwoławczego nie sposób łagodzić, czy też usprawiedliwiać faktem, iż przyznał się on do popełnienia obu zarzucanych mu czynów. Tak naprawdę został bowiem zatrzymany na tzw. gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, zatem taka jego postawa, to bardziej przyznanie oczywistych faktów, a nie akcentowany zwłaszcza przez obrońcę wyraz pożądanej refleksji czy skruchy.

W ocenie Sądu Okręgowego w pełni podzielić wypada konstatację Sądu I instancji meriti, iż czyny popełnione przez M. K. cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. W przedmiotowej sprawie nie sposób uznać bowiem za w jakikolwiek sposób usprawiedliwiające postawę oskarżonego przytaczane przez obrońcę oskarżonego w apelacji powody, jakimi rzekomo kierował się M. K. dwukrotnie zasiadając za kierownicą pojazdu wbrew orzeczonemu zakazowi. Sugestie jakoby złamał on obowiązujący zakaz niejako w imię wyższych i uzasadnionych pobudek, jakimi była konieczność udania się do apteki po lekarstwa dla dziecka oraz konieczność pomocy żonie w przeprowadzce, trudno jest uznać za racjonalny i uzasadniony powód świadomego naruszenia litery prawa.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pod kątem miejsca zamieszkiwania oskarżonego w datach popełnienia poszczególnych czynów, stwierdzić trzeba, iż z pewnością konieczność korzystania z pojazdu zwłaszcza w pierwszym z w/w przypadków z pewnością nie była żadną miarą niezbędna. M. K. w protokole przesłuchania na k. 9 podał jako adres zamieszkania B. ul. (...), zatrzymany do kontroli został natomiast na ul. (...). Zważywszy zatem deklarowane miejsce zamieszkania oskarżonego na dużym osiedlu o rozwiniętej infrastrukturze, zakupu rzekomo niezbędnych leków mógł on bezsprzecznie dokonać bez konieczności prowadzenia pojazdu, choćby w jednej z licznych osiedlowych aptek. Podobnie mocno wątpliwa wg Sądu Okręgowego wydaje się być deklaracja oskarżonego odnośnie powodów drugiej z podróży tj. tej z 4.06.2013 roku. Podkreślić wypada bowiem, iż deklarowaną pomoc w przeprowadzce rodziny oskarżony wykonywał pojazdem nie posiadającym tablic rejestracyjnych oraz bez dokumentów ubezpieczenia OC (k. 18). Co przy tym istotne notatka urzędowa sporządzona przez dokonujących kontroli funkcjonariuszy opisująca okoliczności zatrzymania oskarżonego we wskazanej dacie,

nie zawiera jakiegokolwiek informacji, która mogłaby potwierdzać fakt, że w kontrolowanym pojeździe znajdowały się jakiegokolwiek przedmioty zwyczajowo transportowane przy okazji przeprowadzki (meble, kartony, książki).

Tak zatem już chociażby z uwagi na wskazane wyżej okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego należy za Sądem Rejonowym ocenić lansowaną przez M. K. wersję wyjaśnień, które nota bene pojawiły się dopiero w toku rozprawy sądowej (k.70v), jako nic innego jak linię obrony, zmierzająca do zminimalizowania grożącej oskarżonemu odpowiedzialności.

W aspekcie nie tylko wymiaru orzeczonej kary, ale zwłaszcza sugerowanej przez obydwu apelujących potrzeby orzeczenia środka probacyjnego z art. 69 kk, nie można zapominać o tym, że oskarżony M. K. w przeszłości korzystał już z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 20 stycznia 2010 roku w sprawie o sygn. akt VII K 1069/09 został skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata. Co więcej również kolejne dwa wyroki wydane wobec niego w sprawach VII K 130/10 i VIII K 553/13 za czyny z art. 178a § 1 kk i orzekające kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia (k.34), nie stanowiły dla oskarżonego dostatecznej przestrogi i bodźca do zmiany postawy i przestrzegania prawa.

Fakt ten w sposób oczywisty potwierdza brak poszanowania przez oskarżonego porządku prawnego, czego efektem stały się występki popełnione w niniejszej sprawie. Choćby w tym aspekcie nie sposób zatem mówić o zaistnieniu tzw. pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do M. K., która jest podstawową przesłanką uzasadniającą ewentualne zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary. Stąd też konstatacja Sądu Rejonowego, że jedynie pobyt w zakładzie karnym uzmysłowi sprawcy naganność jego postawy oraz zapewni prawidłową resocjalizację oskarżonego, zasługuje na pełną aprobatę.

Z kolei argumenty podnoszone zwłaszcza przez oskarżonego w apelacji, dotyczące skutków związanych z jego osadzeniem w zakładzie karnym, żadną miarą nie są w stanie zmienić takiego właśnie postrzegania jego postawy. Niewątpliwie bowiem towarzyszące temu istotne pogorszenie się sytuacji materialnej i bytowej jego bliskich to bowiem efekt wyłącznie zawinionego i świadomego zachowania samego oskarżonego, który decydując się po raz kolejny na złamanie prawa bezsprzecznie był świadomy ewentualnych konsekwencji z tym związanych.

Tym nie mniej przywołane w apelacji okoliczności mogą mieć ewentualne znaczenie jednakże wyłącznie na etapie postępowania związanego z wykonaniem wyroku dla oceny kwestii czy zachodzą przesłanki uzasadniające odroczenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności z uwagi choćby na okoliczności wskazane w art. 151 kkw.

W powyższych okoliczności Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do zakwestionowania wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, którą uznać należy za w pełni adekwatną do okoliczności popełnienia przypisanych M. K. czynów. Obaj skarżący nie wskazali również żadnych argumentów, które mogłyby przemawiać za modyfikacją wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary. Oskarżony, jako sprawca niepoprawny winien proces resocjalizacji odbyć w warunkach izolacji więziennej.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do zmiany wyroku w postulowany przez skarżących sposób.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, albowiem, w ocenie Sądu Okręgowego, ich uiszczenie byłoby dla M. K. zbyt uciążliwe.